

Rafał Kania

Ewolucja koncepcji wolności w polskiej myśli politycznej na przełomie XVIII i XIX w.

Teoretyczne i metodologiczne aspekty rozważań o wolności

Współczesna dyskusja skupiona wokół wolności jednostki została zdominowana przez liberalną interpretację tej kluczowej dla polityki i organizacji społeczeństwa idei. Wolność negatywna, czyli wyrażnie zakreślona sfera autonomii, w której człowiek może działać swobodnie, bez przymusu i bez przeszkód tworzonych przez innych, w dyskursie publicznym urosła do rangi swoistego aksjomatu. Bardziej uważna analiza zagadnienia pokazuje jednak, że nie jest to jedyny sposób postrzegania wolności, jak również sama koncepcja wolności od... nie jest pozbawiona wieloznaczności¹. Jedną z najbardziej nośnych XX-wiecznych analiz wolności jednostki przeprowadził sir Isaiah Berlin w słynnym eseju *Dwie koncepcje wolności*. Badacz ten wskazał, że wolność jest pojęciem nieostrym i wieloznacznym, poddającym się niemal każdej interpretacji. Dla potwierdzenia jego blankietowości wskazał na ponad dwieście zidentyfikowanych znaczeń.

331

Własne rozważania skoncentrował na dwóch, jego zdaniem, podstawowych znaczeniach – wolności pozytywnej oraz wolności negatywnej. Istota pierwszej sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na pytanie: Kto mną rządzi i decyduje, kim mam być? Z kolei istotę wolności negatywnej można sprowadzić do pytania: Jak dalece podmioty zewnętrzne mogą ingerować w moje sprawy? Przy czym, podkreślał Berlin, wbrew

¹ Szerzej: G. Klosko (red.), *The Oxford Handbook of the History of Political Philosophy*, Oxford 2011, s. 624–635.

pozornym zbieżnościom odpowiedzi na powyższe pytania są w swej istocie całkowicie odmienne².

Zgodnie z koncepcją wolności negatywnej twórcy i czołowi reprezentanci liberalizmu – John Locke, Benjamin Constant, John S. Mill czy Alexis de Tocqueville przekonywali, że musi istnieć pewien zakres osobistej swobody jednostki, który nie może zostać naruszony, bowiem jego utrata stanowi zaprzeczenie istoty człowieczeństwa. Dlatego między sferą życia prywatnego oraz obszarem aktywności władzy publicznej powinna być wyznaczona wyraźna granica³.

Z kolei istota wolności pozytywnej wiąże się z dążeniem jednostki do bycia panem swojego losu. Sprowadza się to do uświadomienia, kim jest oraz podejmowania działań zgodnych z istotą własnego bytu. Postępowanie człowieka sprzeczne z przewidzianymi dla danego podmiotu dyrektywami, mimo świadomości własnej predestynacji, pozostaje w sprzeczności wobec tak pojmowanej wolności. Być wolnym oznacza postępować zgodnie z zasadami konstytuującymi dane istnienie. To, co racjonalny człowiek wie i czego konieczność rozumie, musi aprobować. Z wolnością pozytywną, zauważał Berlin, wiązała się również koncepcja kolektywnego ja, rozumianego jako wolność poprzez udział w zbiorowości⁴.

332 Sposób przedstawienia problemu przez Berlina zdeterminował w znacznej mierze dyskurs o wolności w drugiej połowie XX w. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiły się inne próby interpretacji tej idei. Ten stan rzeczy potwierdza polemiczne stanowisko Quentina Skinnera. Nawiązując do tradycji świata antycznego oraz renesansowej Italii, jak również angielskiej myśli politycznej XVII w. – czasów rewolucji, badacz ten zauważył, że w zachodniej myśli politycznej wolność stanowiła przedmiot refleksji na długo przed pojawieniem się formuły wolności od... Ukuł przy tym dla wolności przedliberalnej określenie neorzymska wolność obywatelska. Skinner wskazuje, że wolność w ujęciu liberalnym oraz wolność neorzymska to dwa odrębne sposoby pojmowania istoty tej idei. O ile dla liberałów ważne jest określenie granicy ingerencji z zewnątrz w sferę autonomii jednostki, o tyle w drugim przypadku kluczowe znaczenie uzyskuje zależność albo jej brak od cudzej woli⁵.

Neorzymska wolność obywatelska była, jak zauważył Skinner, *sensu stricto* koncepcją polityczną, ukierunkowaną na osiągnięcie stanu harmonii, którą w społeczeństwie miałoby tworzyć powiązanie swobód obywa-

² I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, tłum. J. Jedlicki, Warszawa 1991, s. 127.

³ *Ibidem*, s. 117.

⁴ *Ibidem*, s. 129 i 145.

⁵ Q. Skinner, *Wolność przed liberalizmem*, tłum. A. Czarnecka, Toruń 2013, s. 73; B. Szlachta, *Zapoznane dziedzictwo polityczne Zachodu?*, [w:] Q. Skinner, *op. cit.*, s. 8.

telskich i obowiązków politycznych. Katalog owych uprawnień: wolność wypowiedzi, swoboda przemieszczania się i swoboda umów, powinien być chroniony przez każdą władzę, niezależnie od formy rządu. Osiągnięcie tego standardu wymagało spełnienia dwóch warunków. Konieczna była niezależność wspólnoty od innych bytów politycznych, bowiem wraz z utratą suwerenności ginie także wolność polityczna jednostek ową zbiorowość tworzących. W drugiej kolejności wolność jednostki mogła się ziścić w wolnym społeczeństwie obywatelskim. W takiej zbiorowości legitymację do stanowienia prawa określającego sytuację jednostek mieli wyłącznie członkowie-obywatele wspólnoty. Wola zbiorowości stanowi emanację sumy woli poszczególnych jednostek. Wspólnota powinna być niezależna od każdej władzy z wyjątkiem samej siebie. W świetle tej koncepcji także monarchę uznawano za podmiot zewnętrzny i dlatego wspólnota polityczna powinna być chroniona nie tylko przed rzeczywistym, ale nawet potencjalnym zagrożeniem z jego strony⁶.

Przedstawione pokrótce trzy koncepcje okazują się przydatne podczas analizy ewolucji idei wolności na ziemiach polskich na przełomie XVIII i XIX w. Istotną rolę odgrywa przy tym ich porządek chronologiczny. Źródeł wolności pozytywnej oraz wolności neorzymskiej należy poszukiwać w starożytnej Grecji i Rzymie, a pierwszej również w tradycji judeochrześcijańskiej. Następnie koncepcje te ewoluowały w średniowieczu i renesansie, a pewne ich refleksy znajdowały odbicie także w myśli politycznej oświecenia, w szczególności w doktrynie Monteskiusza i Rousseau⁷. Z kolei załączki wolności negatywnej zostały sformułowane w okresie nowożytnym preoświeceniowym, a następnie stopniowo ewoluowały wraz z rozwojem doktryny liberalnej w kierunku współczesnego znaczenia.

Kolejność kształtowania się wspomnianych koncepcji znajduje odzwierciedlenie w procesie, w którym wolność w jej ujęciu negatywnym zaczęła coraz skuteczniej rywalizować z wolnością pozytywną oraz wolnością neorzymską w polskiej myśli politycznej. Do zmian w rozłożeniu akcentów zaczęło dochodzić na przełomie XVIII i XIX w., co jest szczególnie widoczne w poglądach postępowych myślicieli tego okresu. Istotnego znaczenia nabierają również uwarunkowania, w jakich te koncepcje były kształtowane. Rację należy przyznać Skinnerowi, który stwierdził, że o analizie koncepcji politycznych należy myśleć jak „o wszechstronnym badaniu zmieniającego się krajobrazu politycznego, przez który

⁶ Q. Skinner, *op. cit.*, s. 42, 54; B. Szlachta, *op. cit.*, s. 20 i nast.

⁷ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*, Gdańsk 2006, s. 22.

społeczeństwa mówią same do siebie”⁸. Pogląd ten wydaje się szczególnie trafny, gdy uwzględnimy odmienności sytuacji panującej na ziemiach polskich w okresie Sejmu Wielkiego oraz Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do 1830 r.

Wolność w poglądach czołowych myślicieli postępowych doby Sejmu Wielkiego

Wolność jednostki stanowiła istotny element dyskusji prowadzonej przed i podczas obrad Sejmu Wielkiego, skupionej wokół kształtu reform ustrojowych Rzeczypospolitej. Jasne dla znaczącej części ówczesnych stało się, że państwo, którego podstawą jest nominalnie ustroj mieszany, zawierający elementy republiki, arystokracji i monarchii, a faktycznie oligarchia magnacka z etosem sarmackim, zdeformowaną ideą złotej wolności szlacheckiej wraz z jej integralnymi elementami – *liberum veto*⁹ i wolną elekcją, a także feudalnymi stosunkami społeczno-gospodarczymi, brakiem skarbu centralnego, sprawnej władzy wykonawczej i silnej armii oraz niewydolnym wymiarem sprawiedliwości, nie jest zdolne do stawienia skutecznego oporu postępującej destrukcji wewnętrznej oraz agresywnym sąsiadom. Ten stan rzeczy potwierdził I rozbiór w 1772 r. oraz faktyczna utrata suwerenności i wejście w orbitę wpływów zewnętrznych, głównie rosyjskich. Dla środowisk postępowych oraz patriotów oczywiste było, że tylko gruntowne reformy zapewnić mogą powstrzymanie ostatecznego upadku państwa.

Struktura stanowa i stosunki feudalne panujące w I Rzeczypospolitej powodowały, że nierówności społeczne oraz brak wolności osobistej większości jej mieszkańców były usankcjonowane nie tylko długą tradycją¹⁰, ale również uzyskały podstawę formalnoprawną. Absolutna dominacja szlachty, na czele której stały bogate rody magnackie, doprowadziła do zmarginalizowania znaczenia ludności chłopskiej i mieszczaństwa. Wolnością cieszyli się jedynie członkowie stanu szlacheckiego. Zależność chłopów od dworu była w przeważającej mierze całkowita i obejmowała sferę osobistą, ekonomiczną i prawną. Wolność osobista włościan należała do sytuacji rzadkich, a warunki jej uzyskania były całkowicie uzależ-

⁸ Q. Skinner, *op. cit.*, s. 93.

⁹ H. Olszewski, *Doktryna złotej wolności i spory o jej spuściznę*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 2, s. 15.

¹⁰ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII w.*, [w:] J. Kłockowski (red.), *Wolność i jej granice. Polskie dylematy*, Kraków 2007, s. 37.

nione od woli szlachcica. Ówczesną sytuację ludności chłopskiej obrazuje fakt, że jeszcze w drugiej połowie XVIII w. zjawisko handlu chłopami nie należało do wyjątków. Nieco lepiej kształtowała się sytuacja mieszczan. Jednak i w tym przypadku szlachta dbała o utrzymanie swojej dominacji poprzez wprowadzenie szeregu prawnych ograniczeń marginalizując, pomimo dysponowania wolnością osobistą przez mieszczan, znaczenie tego stanu w wymiarze gospodarczym i politycznym¹¹.

Zmiany ustroju społecznego wprowadzone na mocy Konstytucji 3 Maja 1791 r., chociaż w znacznym stopniu reformowały państwo, w praktyce konserwowały podziały stanowe oraz stosunki feudalne. Na mocy art. IV Konstytucji, na której treść wyraźnie wpłynęła doktryna fizjokratyzmu, najprawdopodobniej za sprawą Hugona Kołłątaja, ludność chłopska nie uzyskała wolności osobistej. Wprowadzono natomiast prawną jej ochronę ze strony władz publicznych. Ustalono ponadto, że stosunki między szlachtą i chłopami miały być regulowane na podstawie umów indywidualnych lub grupowych. Przedmiotowa regulacja miała jednak dotyczyć zdarzeń przyszłych. Pojawiły się jedynie nieśmiałe deklaracje zniesienia lub ograniczenia poddaństwa w bliżej nieokreślonej przyszłości. Utrwalenie zależności ludności chłopskiej od dworu i wynikający stąd brak wolności osobistej zostały pośrednio potwierdzone statusem prawnym osadników-imigrantów, którym Konstytucja przyznawała *explicite* wolność osobistą¹².

Lepiej wyglądała sytuacja części mieszczan. Ustawa o miastach królewskich z 18 kwietnia 1791 r. została uznana za integralną część Konstytucji. Zgodnie z art. 1 ust. 2 mieszkańców miast królewskich uznawano za ludzi wolnych z prawem własności zajmowanych nieruchomości w miastach. Posesjonaci miejscy uzyskali szereg przywilejów zarezerwowanych dotychczas dla szlachty. Zostali objęci zasadą *neminem captivabimus*, uzyskali prawo do nabywania dóbr ziemskich oraz dostęp do niższych urzędów administracyjnych i sądowych, a także szarż oficerskich. Ułatwiono również bogatym mieszczanom uzyskiwanie nobilitacji¹³.

Pomimo pewnych ustępstw na rzecz mieszczan i chłopów Konstytucja potwierdzała i gwarantowała szlachcie wszystkie dotychczasowe swobody z tym wyjątkiem, że od wpływu na sprawy publiczne odsunięto szlachtę

¹¹ J. Bardach (red.), *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966, s. 480, 485–486.

¹² Art. IV Konstytucji 3 Maja 1791 r., [w:] J. Kowecki (oprac.), *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia przyjaciół Konstytucji*, Warszawa 1981, s. 85; M. Kallas (red.), *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 1, Warszawa 1990, s. 54.

¹³ J. Bardach (red.), *op. cit.*, t. 2, s. 524–526.

nieosiadłą oraz czynszową¹⁴. Utrzymano zwierzchność dominialną szlachty nad chłopstwem. Przyjęte rozwiązania prawnoustrojowe miały *de facto* pozwolić szlachcie utrzymać dominację polityczną i ekonomiczną. Kierunek reform zmierzających do modyfikacji istniejącego ustroju, nie zaś do wprowadzenia nowych rozwiązań ustrojowych, potwierdzał kształt Sejmu, w którym mogli zasiadać jedynie przedstawiciele szlachty, podczas gdy plenipotenci występowali nie jako przedstawiciele mieszczan, lecz miast, i to bez prawa głosu¹⁵. Pomimo utrzymania istniejących podziałów stanowych łatwiejszy stał się pionowy przepływ wewnątrz społeczeństwa. Oceniając jako ograniczoną postępowość wprowadzonych zmian ustrojowych, należy zauważyć, że w ówczesnej sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej warunkującej reformatorskie działania polityczne środowiska postępowe nie mogły zrealizować bardziej ambitnych projektów.

Do okoliczności panujących przed oraz podczas Sejmu Czteroletniego dostosowali swoje propozycje postępowi myśliciele polityczni drugiej połowy XVIII w. Uwzględniając w swoich rozważaniach ideę wolności jednostki, interpretowali to fundamentalne dla polityki i myśli politycznej zagadnienie w duchu rodzimej tradycji oraz epoki, w sposób umiarkowany albo przynajmniej niesprzeczny wobec interesów stanu uprzywilejowanego. Krótko po pierwszym rozbiórze Polski w roku 1775 i 1776 ukazały się anonimowo *Myśli polityczne o wolności cywilnej*¹⁶. Autorem dzieła stanowiącego reakcję na postępującą degradację Rzeczypospolitej był Józef Wybicki. Pierwszą z trzech części rozważań poświęcił analizie wolności cywilnej, czyli osobistej. Rozważania rozpoczął od stwierdzenia, że wolność jest naturalnym stanem człowieka. Jej brak czyni niešťęśliwym. Twierdził jednakże, że z wolności należy korzystać w sposób umiarkowany. Odwołując się do koncepcji Monteskiusza, podkreślał, że podstawowym warunkiem wolności osobistej w społeczeństwach jest cnotliwe postępowanie jego członków, a przy tym równość obywateli uregulowana prawem oraz rozsądne korzystanie z przysługujących uprawnień. Zdaniem Wybickiego na podobnych zasadach tworzyli fundament wolności politycznej antyczni Grecy¹⁷.

Wolność we współczesnej Rzeczypospolitej – twierdził Wybicki – w przeciwieństwie do klasycznych wzorców często mieszała się szlachcie

¹⁴ Art. II Konstytucji 3 Maja 1791 r., [w:] J. Kowecki (oprac.), *op. cit.*, s. 83–84; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina...*, s. 19–20.

¹⁵ J. Bardach (red.), *op. cit.*, t. 2, s. 529, 532–534; M. Kallas (red.), *op. cit.*, s. 48 i nast.

¹⁶ J. Wybicki, *Myśli polityczne o wolności cywilnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.

¹⁷ *Ibidem*, s. 49–50.

z samowolą i anarchią. Zarzucając swawolę członkom stanu uprzywilejowanego, pytał:

Wyż, waszym mniemaniem błędnym, Spartańczyków dźwigających słodkie praw jarzmo za niewolników utrzymywać będziecie? Wyż Rzymianom imienia wolnych nie przyznacie, że się poddanymi praw głosili?¹⁸

Wolność uzyskaną w ramach wspólnoty politycznej traktował jako najważniejsze spośród wszystkich uprawnień podmiotowych, gdyż jest to „...szczególnego jestestwa ozdoba!” Tymczasem samowolę szlachecką, nieposkromioną prawem przyrównywał do „najuciążliwszego samowładztwa”¹⁹.

Wybicki dzielił wolność na przyrodzoną, przysługującą człowiekowi w stanie natury z jej granicami wyznaczanymi przez prawo natury, oraz cywilną, którą ludzie nabywali dzięki połączeniu się w społeczeństwa. W tym przypadku granice swobody wyznaczało prawo pozytywne, uchwalone wspólnie przez członków zbiorowości:

[...] to towarzystwo z prerogatyw wolności przyrodzonej wyzulo się, a tym obszerniejszą wolność cywilną zachowało, które współwładności rząd obrało sobie. To jest, iż każdy obywatel przez swój stan i wiek zdatny do rady został członkiem ciała najwyższej krajowej zwierzchności. Atoli, lubo wolność zatrzymali myślenia i praw stanowienia, tę wolność przecię szczególnie zostawili sobie na radzie publicznie-wspólnej, z której zszedłszy już każdy w szczególności uważany jako partykularny, słuchać prawa przez pospolitość ustanowionego musiał i być mu należało posłusznym wspólnie wybranej zwierzchności, to jest upoważnionej mocą przestrzegania praw egzekucyi, zgodnie ustanowionych²⁰.

Tok rozumowania wskazuje, że Wybickiemu blisko było do pojmowania wolności w jej wersji, nawiązując do terminologii Skinnera, neorzymskiej. Jednak wspomniany sposób interpretacji przedmiotowej idei częściowo zaczął przewyżczać. Stwierdził bowiem, iż „wolność towarzyska nic innego nie jest, tylko dzielność i moc czynienia cokolwiek się podoba, wyjąwszy to, co jest prawem zakazane i zabronione”²¹. Podkreślał także znaczenie gwarancji bezpieczeństwa dla integralności osoby, honoru i własności ze strony państwa. Tymczasem w Polsce obowiązywało prawo silniejszego²².

Niezależnie od drobnych elementów zwiastujących pojawienie się w polskiej myśli politycznej wolności negatywnej, w interpretacji Wy-

¹⁸ *Ibidem*, s. 52.

¹⁹ *Ibidem*, s. 54–55.

²⁰ *Ibidem*, s. 56.

²¹ *Ibidem*, s. 58.

²² *Ibidem*.

bickiego wyraźnie dominuje jeszcze rozumowanie charakterystyczne dla wolności neorzymskiej. Potwierdza to nie tylko nawiązanie autora do tradycji politycznej starożytności, w szczególności roli cnoty w życiu publicznym, ale także odwołanie się *explicite* do doktryny Monteskiusza. Również ochrona jednostki przez państwo przed naruszeniami jej autonomii oraz konieczność poddania wszystkich członków społeczeństwa rządowi prawa ustanowionego przez zbiorowość złożoną z samych zainteresowanych wskazuje na bliskie związki z przedliberalną koncepcją wolności. W kontekście sytuacji panującej w Rzeczypospolitej pogląd ten utrwalał *status quo*, bowiem ówczesnie za godnych partycypacji w życiu politycznym byli uznawani wyłącznie członkowie stanu szlacheckiego. Co więcej, Wybicki podkreślał, że zarówno wolność nieograniczona, jak i równość powszechna wpływają destrukcyjnie na społeczeństwo. Nierówności wynikały bowiem z samej natury, która za stosowne uznała, aby odmiennie wyposażać poszczególnych ludzi w talenty i predyspozycje²³.

Koncepcja wolności pozytywnej i wolności neorzymskiej została w szerszym zakresie przezwyciężona przez Hugona Kołłątaja. W swoich rozważaniach o właściwym porządku społecznym myśliciel ten wychodził od prawa natury interpretowanego w duchu fizjokratycznym. Istotę człowieczeństwa definiował w kategoriach należytości i powinności. Z porządku naturalnego wynikały określone uprawnienia jednostek. Skoro społeczeństwo stanowi organiczną całość, w obrębie której zachodzi przepływ dóbr pochodzących z pierwotnego ich źródła – ziemi, dla swobodnego obrotu jej pożytkami właściwe było przyznanie wolności osobistej wszystkim członkom społeczeństwa. Ta z kolei umożliwiała swobodne działania jednostkom w sferze gospodarczej.

Jeśli zatem wolność stanowiła przymiot przyrodzony każdego człowieka, a nie wyłącznie obywateli-szlachty i uzyskała prawną-naturalną legitymację, musiała stanowić byt pierwotny wobec zorganizowanego społeczeństwa. Słusznie zauważył Włodzimierz Bernacki, że nie interpretował Kołłątaj wolności wyłącznie tak, jak dotychczas zwykli to czynić reprezentanci szlacheckiego republikanizmu. Legitymacja dla wolności nie była uwarunkowana uczestnictwem w szlacheckiej wspólnotie politycznej, lecz wynikała wprost z istoty człowieczeństwa. Fundamentem ustroju społeczno-politycznego stać się zatem miały uprawnienia naturalne, przysługujące każdej jednostce niezależnie od pochodzenia stanowego, a więc także chłopom i mieszczańcom. Dopiero na tej podstawie należało podejmować starania na rzecz budowy państwa zorganizowa-

²³ *Ibidem*, s. 17–18.

nego według nowoczesnych wzorców²⁴. Z drugiej jednak strony Kołłątaj, wykazując się realizmem, godził się na utrzymanie dominującej i uprzywilejowanej pozycji szlachty. Dlatego wobec kompromisowości realizowanego programu politycznego jego poczynania nie mogą zostać uznane za jednoznaczne przejście na stronę liberalnej wolności od...

Myślicielem, który obok Kołłątaja formułował ówczesnie koncepcję wolności w oparciu o założenia fizjokratyzmu²⁵, a poprzez swoje piarstwo oddziaływał w sposób istotny na kształtowanie poglądów światlejszej części społeczeństwa nie tylko w końcu XVIII w., ale również w początkach XIX w., był Hieronim Stroynowski. Znaczący wpływ jego poglądów, pomimo niewielkiej oryginalności, wynikał z faktu opracowania przystępnego dzieła *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i prawa narodów*²⁶, wydanego po raz pierwszy w 1785 r., wielokrotnie później wznawianego. Mający charakter systematycznego wykładu o państwie, ekonomii oraz istocie stosunków międzynarodowych, stanowił jeden z podstawowych podręczników wykorzystywanych w szkolnictwie, zarówno w dobie Komisji Edukacji Narodowej, jak i w okresie porozbiorowym aż do lat 20. XIX w.

Koncepcję wolności opierał Stroynowski na pojmowanym w duchu fizjokratycznym prawie naturalnym. W jego mniemaniu jednostka poddana socjalizacji w ramach konkretnych uwarunkowań społecznych może dzięki ćwiczeniom w znacznym zakresie udoskonalać siebie w wymiarze fizycznym i duchowym, dzięki czemu staje się bardziej przydatna dla wspólnoty. Samo dążenie jednostek do życia w zbiorowościach wynikało z wrodzonego instynktu społecznego. Stan przyrodzony znajdował w stosunkach społecznych odzwierciedlenie w dwóch podstawowych uprawnieniach podmiotowych: wolności i własności. Stroynowski podkreślał, że „każdy człowiek z przyrodzenia jest właścicielem osoby swojej”, a dzięki posiadanej autonomii może realizować swoje naturalne „należytości i powinności”. Pośród pierwszych wymienił w szczególności nietykalność osobistą i prawo do obrony, prawo do posiadania rzeczy, a także swobodnego dysponowania własnym potencjałem fizycznym i intelektualnym. Z kolei do należytości zaliczył przede wszystkim obo-

²⁴ H. Kołłątaj, *Prawo polityczne narodu polskiego*, Warszawa 1954, t. 2, s. 200 i nast.; *idem*, *Do Stanisława Małachowskiego referendarza koronnego anonima listów kilka*, Warszawa 1954, t. 1, s. 181; W. Bernacki, *Myśl polityczna I Rzeczypospolitej*, Kraków 2011, s. 330–331.

²⁵ Za pioniera fizjokratyzmu na ziemiach polskich uznawany jest Antoni Popławski. Zob.: A. Popławski, *Zbiór niektórych materii politycznych*, Warszawa 1774.

²⁶ H. Stroynowski, *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i Prawa Narodów*, Warszawa 1805.

wiązek samodoskonalenia się i pracy oraz dochowania dbałości o własną integralność fizyczną i psychiczną²⁷.

Kluczową rolę dla osiągnięcia faktycznej autonomii jednostki odgrywała własność prywatna. Stroynowski jako fizjokrata za fundamentalną uznawał własność gruntową, chociaż nie deprecjonował tego tytułu prawnego do ruchomości. W przekonaniu myśliciela to własność prywatna oraz swobodna działalność gospodarcza jako ekonomiczne podstawy egzystencji miały kluczowe znaczenie dla wolności indywidualnej. Przy czym z dobrodziejstwami uzyskiwanymi przez człowieka dzięki egzystowaniu w zorganizowanym społeczeństwie wiązały się jednak pewne obowiązki. Stroynowski jako uzasadnioną uznawał partycypację członków społeczeństwa w wydatkach publicznych poprzez uiszczanie danin publicznych, a także obowiązek posłuszeństwa wobec władzy. W konsekwencji akceptował ograniczenia wolności konieczne dla sprawnego funkcjonowania społeczeństwa²⁸.

Na stopniową ewolucję sposobu pojmowania wolności istotny wpływ miała publicystyka środowiska radykalnych myślicieli politycznych skupionych wokół Kołłątaja, którą zwykło się określać mianem Kuźnicy Kołłątajowskiej. Jej przedstawiciele w sposób bardzo dosadny opisywali stosunki społeczne panujące w Rzeczypospolitej. Jeden z nich, Franciszek Ksawery Jezierski, podkreślał, że wobec braku wolności chłop w Polsce nie może być uznany za człowieka, lecz za własność szlachcica, który może swoich poddanych wykorzystywać i sprzedawać, podobnie jak czyni to ze zwierzętami gospodarskimi. Z kolei mieszczan uznawał za niepełnych ludzi, charakteryzujących się właściwościami pośrednimi między człowiekiem-szlachcicem i nieczłowiekiem-chłopem, korzystających jedynie z niewielkiej części praw posiadanych przez szlachtę. Podkreślał przy tym, że jedynie szlachta jest w Rzeczypospolitej beneficjentem dobrodziejstw wynikających z wolności oraz równości²⁹.

W *Wyznaniu rządu polskiego* Jezierski ze zjadliwą złośliwością zaprezentował postawę szlachty w formie sparodiowanej wypowiedzi jednego z jej przedstawicieli:

Wierzę i wyznaję wolność stanu szlacheckiego w Polszcze, stworzycielkę nierządu, ucisku, ohydy, która wyzuła chłopów z prawa człowieka, a mieszczan z prawa obywatela, z której poczęło się możnowładztwo panów, wyrządzające

²⁷ *Ibidem*, s. 9 i nast.

²⁸ *Ibidem*, s. 26 i nast., 56 i nast., 121 i nast.

²⁹ F.K. Jezierski, *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 2003, s. 4–5, 9.

niezgode, podłość i podział szlachty na partie, idące za duchem szalbierstwa i zuchwalstwa możnych³⁰.

Myśliciel ten był przy tym bystrym obserwatorem nastrojów społecznych. Dostrzegł, że pogląd przeciwników emancypacji chłopów, zakładający, że włościan należałoby wcześniej wyedukować zanim zostanie przyznana im wolność, stanowiący popularny argument przeciwko upodmiotowieniu najniższych warstw społeczeństwa polskiego, był jedynie wybiegiem mającym uniemożliwić zmiany panujących stosunków społecznych³¹.

Bardziej niejednoznaczne stanowisko wobec omawianej idei zajął najwybitniejszy obok Kołłątaja pisarz polityczny epoki – Stanisław Staszic. Koncepcja wolności sformułowana przez myśliciela była w znacznej mierze zdeterminowana jego mieszczańskim pochodzeniem oraz filiacjami z oświeceniową Francją. Inspirację czerpał z osiągnięć encyklopedystów, Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., w szczególności z hasła „wolność, równość, braterstwo” oraz doktryny Rousseau. Wolność jednostek uznawał Staszic już nie za przywilej uzyskany z woli władcy, a za uprawnienie podmiotowe wynikające wprost z prawa natury. Stanowiła ona niezbywalne, przyrodzone prawo każdej istoty ludzkiej, której nie można nikogo arbitralnie pozbawić. Poziom faktycznej demokratyzacji ustroju państwowego uzależniał od stanu wolności obywateli. Jak przekonywał: „Człowiek względem drugiego człowieka ani samowładcą, ani niewolnikiem być nie powinien”³². Człowiek wolny stanowi dzieło Boże, podczas gdy człowiek-niewolnik to dzieło tyrana³³.

Staszic był niewątpliwie orędownikiem koncepcji powszechnej wolności osobistej. Uważał, że idea ta bezwzględnie powinna znaleźć odzwierciedlenie w stosunkach społecznych oraz prawie pozytywnym. Z drugiej jednak strony, pomimo akceptacji poglądu o naturalnej równości ludzi, wyraźnie podkreślał, że w zakresie korzystania z przysługujących praw w przestrzeni społecznej nie wszyscy są równi. Różnorodność i zróżnicowanie jednostek uznawał za zjawisko korzystne, bowiem musiało ono podjęcie współpracy, co z kolei scalało wspólnotę³⁴.

Nawiązując do koncepcji Rousseau, Staszic stwierdził także, że jednostki łączące się w społeczeństwo zostały zobowiązane do podporządkowania swojej wolności woli powszechnej. Wolność uzyskiwała bowiem

³⁰ *Idem*, *Wyznanie rządu polskiego*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica...*, s. 15.

³¹ *Idem*, *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica...*, s. 18–19.

³² S. Staszic, *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, [w:] *idem*, *Pisma filozoficzne i społeczne*, Warszawa 1954, t. 1, s. 41.

³³ *Idem*, *Przestrogi dla Polski*, [w:] *idem*, *Pisma...*, s. 185 i nast.

³⁴ *Ibidem*.

swoją pełnię w decyzjach wspólnoty. W ten sposób myśliciel wrócił niejako do koncepcji wolności neorzymskiej. Co więcej, w konfrontacji interesów jednostki i wspólnoty przyznał zdecydowanie prymat tym drugim:

Jeden obywatel tym się staje dla społeczności, czym jest „1” dla narodu całego liczby. Społeczność tak się ma do obywatela jednego, jak się ma liczba całego narodu do liczby „1”³⁵.

W przekonaniu myśliciela kluczowe znaczenie dla powodzenia przemian ustrojowych w Rzeczypospolitej miało wprowadzenie nowoczesnych stosunków społecznych na wsi. Po zniesieniu pańszczyzny i uzyskaniu wolności osobistej chłop miał pracować we własnym gospodarstwie, względnie dzierżawić ziemię na podstawie stosunku cywilnoprawnego nawiązanego z właścicielem. Innym popieranym przez Staszica rozwiązaniem było tworzenie na zasadzie dobrowolności wspólnie gospodarujących grup producenckich, stanowiących załóżek ruchu spółdzielczego. Ściśle powiązany z przyjętą koncepcją wolności był silny nacisk położony na system kształcenia, ponieważ naturalną konsekwencją posiadanej autonomii stawał się wzrost potrzeby doskonalenia się przez jednostki. Z kolei wolność polityczna, jako prawo obywatelskie stanowiące warunek konieczny uczestnictwa we wspólnocie politycznej, nie powinna obejmować wszystkich mieszkańców. Z wolności politycznej mieli korzystać jedynie obywatele będący właścicielami, ściślej przedstawicielami szlachty i mieszczaństwa dysponujący własnością o odpowiedniej wartości³⁶.

Idea wolności jednostki w poglądach postępowych myślicieli doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do 1830 r.

Sprzyjające okoliczności dla rozwoju koncepcji wolności negatywnej na ziemiach polskich pojawiły się w okresie ekspansji Napoleona na wschód. Zbieżność ta nie jest przypadkowa, bowiem nie bez powodu złośliwie nazywano cesarza nowoczesnym kondotierem wielkiej burżuazji. Utworzone z jego woli w 1807 r. Księstwo Warszawskie otrzymało okrojowaną Konstytucję³⁷. Kluczowe znaczenie dla nowej interpretacji idei wolności miał art. 4, który otrzymał brzmienie: „Znosi się niewola, wszyscy obywatele

³⁵ S. Staszic, *Uwagi...*, s. 50.

³⁶ *Idem*, *Przestrogi...*, s. 11 i nast., 185 i nast.; *idem*, *Uwagi...*, s. 33 i nast.

³⁷ Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z 22 lipca 1807 r., [w:] *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1810, t. 1, s. II–XLVII.

równi w obliczu prawa, stan osób zostaje pod opieką trybunałów". Wolność osobistą po raz pierwszy na mocy prawa wyraźnie przyznano wszystkim członkom społeczeństwa niezależnie od pochodzenia. Uzupełnieniem burżuazyjno-kapitalistycznego i liberalnego ducha regulacji miały być przepisy Kodeksu Napoleona, który na mocy art. 69 Konstytucji stanowił podstawę prawną stosunków społeczno-gospodarczych w państwie³⁸.

Narzucenie obcych kulturowo regulacji sprawiło, że w praktyce sytuacja nie w pełni odzwierciedlała wprowadzone intencje prawodawcy. Podobnie jak miało to miejsce w okresie Sejmu Wielkiego, także w tym przypadku interpretacja zapisów konstytucyjnych szła w kierunku zgodnym z interesami najsilniejszej części społeczeństwa, którą nadal pozostawała szlachta. Co więcej, pomimo faktu, że formalnie uczestnikiem życia publicznego mógł być każdy, kto spełniał przewidziane prawem warunki, w praktyce przyznanie pełni praw publicznych było uzależnione od stanu majątkowego jednostki. Z uwagi na fakt, że własność gruntowa nadal w zdecydowanej większości pozostawała w rękach szlacheckich, *de facto* jej przedstawicielom udało się utrzymać uprzywilejowaną pozycję, pomimo zniesienia wielu barier prawnych blokujących dotychczas swobodę działania przedstawicielom innych stanów.

Fakt ten nie pozostawał bez znaczenia dla sytuacji w państwie, ponieważ jak słusznie zauważył Władysław Sobociński, gwarancje wolności osobistej zostały sformułowane w Konstytucji Księstwa Warszawskiego ogólnikowo i lakonicznie, a brak środków ochrony prawnej jednostek przez nadużyciami ze strony władzy mógł uczynić z przyznanych jednostkom uprawnień czystą fikcję. Przykładem takiego stanu rzeczy jest wprowadzenie regulacji poddających pisma periodyczne cenzurze, które ograniczając swobodę wypowiedzi, osłabiały pozycję jednostek w stosunku do władz³⁹. Ponadto lakoniczność zapisów konstytucyjnych umożliwiała dowolne ich doprecyzowanie na poziomie aktów rangi ustawowej. Poczynania te były realizowane zgodnie z interesem szlachty. Na mocy dekretu Fryderyka Augusta z 21 grudnia 1807 r. bardzo znacząco ograniczono wolność przyznaną chłopom, w praktyce sprowadzając swobodę wyłącznie do przemieszczania się w obrębie Księstwa. Natomiast ziemia uprawiana przez chłopą, stanowiąca podstawę jego materialnej egzystencji, w przypadku braku odmiennych uzgodnień była traktowana jako własność dziedzica. Rozstrzygnięcie powyższe dało szlachcie legitymację do nieograniczonego usuwania chłopów z zajmowanego gruntu⁴⁰.

³⁸ K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2008, s. 195 i nast.

³⁹ W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 65.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 65, 67–68.

Kierunek interpretacji przepisów określających wolność osobistą w Księstwie Warszawskim potwierdzają lokalne działania podjęte przez prefekta departamentu bydgoskiego, który publikując w pierwszym numerze „Dziennika Departamentowego Bydgoskiego” treść dekretu z 21 grudnia 1807 r., dokonał niekorzystnej dla chłopów wykładni przepisów. Wyjaśniał, że pragnie zapobiec rozprzestrzenianiu bezpodstawnych pogłosek jakoby przez nadanie „wolności od poddaństwa i równość w obliczu prawa państwo zezwoliło włościanom cudzego majątku i własność zabierać, grunta do dziedziców należące sobie przywłaszczać, albo bez uzgodnionej roboty i spłaty wbrew woli swoich dziedziców przy nich pozostawać”⁴¹. Publikacja już w pierwszym numerze czasopisma treści dekretu wraz z przytoczonym objaśnieniami wskazuje, jak istotne było podówczas rozstrzygnięcie znaczenia art. 4 Konstytucji dla organizacji stosunków społeczno-gospodarczych w państwie.

Ostatecznie przestrzeń autonomii chłopów została bardzo zredukowana zarówno poprzez szereg utrudnień natury administracyjnej i prawnej, jak i poprzez ograniczenie materialnych podstaw ich niezależności. Sytuacja ta nasuwa skojarzenie z poglądem Berlina, który zauważył, że przyznanie „praw politycznych lub ochrony przed ingerencją państwa półnagim, niedożywionym analfabetom jest drwiną z ich położenia [...]. Czym jest wolność dla tych, którzy nie mogą z niej korzystać?”⁴². Z drugiej jednak strony trudno odmówić racji Sobocińskiemu, który stwierdził, że formalne wprowadzenie na mocy Konstytucji powszechnej wolności osobistej, jakkolwiek ograniczone poprzez niekorzystną dla beneficjentów interpretację prawa, tworzyło warunki dla przyspieszenia procesu przemian, których nie można było już zatamować⁴³.

Za poglądem tym przemawia dalsza ewolucja instytucjonalnych ram wolności osobistej, którą sformułowano w Konstytucji Królestwa Polskiego z 27 listopada 1815 r.⁴⁴, okrojowanej przez Aleksandra I. Chociaż treść art. 4 Konstytucji Księstwa Warszawskiego nie została w niej powtórzona wprost, regulacje dotyczące wolności jednostki nabrały dodatkowego znaczenia. Zostały bowiem ujęte bardziej precyzyjnie. Przybrały formę konkretnych uprawnień podmiotowych. Pośród przepisów istotnych dla wyznaczenia zakresu wolności jednostki należy wymienić w szcze-

⁴¹ Dekret Fryderyka Augusta z 21 grudnia 1807 r., „Dziennik Departamentowy Bydgoski” 1808, nr 1, s. 4–9.

⁴² I. Berlin, *op. cit.*, s. 118.

⁴³ W. Sobociński, *op. cit.*, s. 74–75.

⁴⁴ *Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z 27 listopada 1815 r.*, [w:] S. Kieniewicz (oprac.), *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815–1830)*, Warszawa 1951, s. 56–84.

gólności: wolność druku (art. 16), prawną ochronę wszystkich obywateli (art. 17), zasadę *neminem captivai permitteremus nisi iure victum* (art. 18), prawo zatrzymanego do osądzenia w ciągu trzech dni, a w przypadku uniewinnienia obowiązek jego niezwłocznego uwolnienia (art. 21), możliwość ukarania wyłącznie na mocy obowiązującego prawa przez sąd (art. 23), swobodę przemieszczania wraz z majątkiem (art. 24), ochronę własności (art. 26), uprawnienie osób nienależących do szlachty do uczestnictwa w życiu publicznym (art. 130 i 131). Jak wynika z przytoczonych przepisów, katalog uprawnień podmiotowych jednostek przyznanych na mocy Konstytucji był szeroki. Należy jednak pamiętać, że stan faktyczny nadal znacznie odbiegał od modelu stosunków społeczno-gospodarczych narysowanych w Konstytucji⁴⁵. Co więcej, na sposób interpretacji wolności jednostki, obok pozostałości feudalnych w społeczeństwie Królestwa, zaczęła się stopniowo nakładać kwestia niepodległościowa i wzrastająca niechęć Polaków do Aleksandra I, którego panowanie było przez znaczną część społeczeństwa traktowane jako przejaw okupacji Polski.

Rozwiązania ustrojowe przyjęte w porządku prawnym Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego w istotny sposób zmodyfikowały kształt dyskusji poświęconej stosunkom społeczno-gospodarczym i politycznym, w tym również idei wolności. Rozważania w wyraźny sposób przesunęły się z przestrzeni wyznaczonej przez wolność w ujęciu pozytywnym i neorzymskim w kierunku prawnych gwarancji uprawnień podmiotowych, wyznaczających przestrzeń autonomii jednostki, a więc w stronę wolności negatywnej.

Z perspektywy praktyka i wysokiej rangi funkcjonariusza publicznego problem wolności indywidualnej postrzegał Rajmund Rembieliński, prefekt departamentu płockiego w Księstwie Warszawskim, a następnie prezes Komisji Województwa Mazowieckiego i marszałek Sejmu w 1820 r., rzutki organizator przemysłu i zwolennik industrializacji kraju. Uznając porządek kapitalistyczny za rozwiązanie optymalne, akceptował kluczową rolę państwa w procesie reformowania stosunków społeczno-gospodarczych na drodze do tego celu⁴⁶. Uważał, że wraz z gruntownymi przemianami zachodzącymi w Europie rzeczywistość wymusiła poszukiwanie nowych wskazówek pozwalających na organizację życia społeczeństw ludzkich, która wyznaczałaby kompromis między potrzebami indywidualnymi i wspólnymi. Pojawiła się konieczność przygotowania trwałych podstaw normatywnych, konstytuujących pożądany

⁴⁵ J. Bardach (red.), *op. cit.*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981, s. 242 i nast.

⁴⁶ Na temat życia i dzieła Rembielińskiego szerzej: R. Kania, *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda Rembielińskiego*, Płock 2015, s. 13 i nast.

ustroj społeczno-gospodarczy. Rolę takiego fundamentu powinna pełnić ustawa zasadnicza. Polityk był przekonany, że stałość podstawowych założeń ustrojowych decydujących o organizacji i funkcjonowaniu państwa ma kluczowe znaczenie dla sytuacji mieszkańców. Ustawa zasadnicza musi przy tym uwzględniać interesy państwa oraz jednostek, ponieważ brak równowagi między nimi wpływa negatywnie na sytuację ogółu⁴⁷.

Spośród katalogu uprawnień podmiotowych przysługujących jednostce RembIELIŃSKI wyróżnił prawa niezbędne, niezależne od prawodawcy, a wynikające z rozumu oraz immanentnych cech natury człowieka. Naczelne miejsce przyznawał wolności osobistej, stanowiącej warunek konieczny dla istnienia człowieka zgodnie z jego przeznaczeniem. Brak autonomii prowadzi bowiem do uprzedmiotowienia i sprowadzenia istoty ludzkiej do roli narzędzia w ręku innych. Taka sytuacja zaś pozostawała w wyraźnej sprzeczności z porządkiem naturalnym⁴⁸.

Wprowadzenie przez Konstytucję Księstwa Warszawskiego powszechnej wolności osobistej zostało uznane przez RembIELIŃSKIEGO za akt sprawiedliwości. Stwierdził przy tym, że pojawiające się propozycje powrotu do poddaństwa mogą się rodzić tylko w umysłach osób niemoralnych, bezbożnych oraz pozbawionych elementarnych przejawów szlachetności. Korzyści płynące z powszechnej wolności osobistej znajdowały, jego zdaniem, uzasadnienie we wszystkich koncepcjach ekonomii politycznej. Także przykłady praktycznych efektów jej obowiązywania w wielu państwach potwierdzały nie tylko jej wymiar moralny, ale również pragmatyczny⁴⁹.

Wolność – podkreślał RembIELIŃSKI – w społeczeństwie politycznym nie jest absolutna, jak miało to miejsce w stanie natury, gdzie jej kres wyznaczały ograniczone zdolności fizyczne i intelektualne jednostek. Uprawnienia podmiotowe muszą współistnieć z uprawnieniami pozostałych członków społeczeństwa. Dlatego działania naruszające sferę autonomii lub szkodzące innym powinny być zabronione ze względu na ich negatywne oddziaływanie na dobro wspólne. W takich sytuacjach państwo słusznie dysponuje legitymacją do ograniczania sfery wolności jednostki⁵⁰.

⁴⁷ R. RembIELIŃSKI, *Niektóre ogólne uwagi nad ekonomią polityczną i jej główną częścią – finansami*, [w:] A. Barszczewska-Krupa (red.), *Rajmund RembIELIŃSKI. Jego czasy i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 177.

⁴⁸ *Idem*, *Projekt polepszenia stanu włościańskiego w Księstwie Warszawskim. Uwagi przedwstępne*, [w:] A. Barszczewska-Krupa (red.), *op. cit.*, s. 160.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 161.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 162.

Rembieliński wskazywał, że osiągnięcie zamierzonych celów wyznaczanych przez rządzących staje się realne wtedy, gdy zostanie ustanowiony sprawiedliwy oraz znajdujący racjonalne uzasadnienie porządek prawny, gwarantujący ochronę wolności indywidualnej i własności prywatnej. Uzupełnieniem miało być wprowadzenie szeregu rozwiązań wspierających, w szczególności sprawny wymiar sprawiedliwości zbudowany w oparciu o zasadę powszechnej równości wobec prawa. Zwracał także uwagę na podejmowanie działań wpływających korzystnie na wzrost zaufania obywateli do państwa. Niezachowanie wymienionych standardów wykluczało, zdaniem polityka, uzyskanie akceptacji mieszkańców dla konieczności ponoszenia ciężarów i obowiązków, w szczególności niezbędnego ograniczenia wolności naturalnej na rzecz dobra wspólnego⁵¹.

Reprezentatywną dla umiarkowanie postępowej części społeczeństwa koncepcję wolności przedstawił tłumacz pierwszego przekładu Kodeksu Napoleona na język polski, wykładowca w Szkole Prawa i Administracji w Warszawie, a następnie na Uniwersytecie Warszawskim, bliski współpracownik ministra sprawiedliwości Feliksa Łubieńskiego, ksiądz Franciszek Ksawery Szaniawski⁵². Przedmiotowa idea uzyskała w poglądach Szaniawskiego wyraźne zabarwienie fizjokratyczne z akcentami liberalnymi. Wolność naturalna, będąca udziałem każdego człowieka w stanie przedspołecznym, musiała zostać ograniczona w zorganizowanych zbiorowościach ludzkich⁵³.

Szaniawski poszukiwał stabilnych podstaw teoretycznych dla proponowanej koncepcji. Fundamentem stały się założenia doktryny fizjokratycznej, „należytości i powinności” jednostek oraz wynikające z nich „przyrodzone potrzeby i siły” człowieka.

Mam prawo do czego, nie powinien mi nikt przeszkadzać do użycia tego prawa, jest to jeden jakby widok, czyli wzgląd praw moralnych. Drugi zaś będzie: powinienem łożyć siły swoje na użycie tego co mi jest potrzebne, na unikanie tego co szkodzi, na nieprzeszkadzanie nikomu w jego należytościach; a to wszystko podług stosunków, jakie mam i z rzeczami, i z ludźmi⁵⁴.

W konsekwencji tak uzasadnionej wolności w życiu społecznym myśliciel uznał, że człowiek może czynić dla osiągnięcia indywidualnych celów wszystko, czego nie zabrania zdrowy rozsądek i obowiązujące

⁵¹ *Idem*, *Niektóre ogólne...*, s. 178.

⁵² Na temat działalności oraz myśli polityczno-prawnej myśliciela szerzej: R. Kania, *Myśl polityczno-prawna Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768–1830)*, Płock 2012.

⁵³ F.K. Szaniawski, *Statyka prawa czyli nauka porównywań w prawie przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*, Warszawa 1819, s. 22–23.

⁵⁴ F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe w Nauce prawa przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*, Warszawa 1817, s. 11–13.

prawo. Przy okazji nawiązał do eudajmonizmu. Uważał, że swobodny wybór staje się najlepszym gwarantem trafności podejmowanych decyzji, gdyż czynnikiem decydującym jest indywidualna wizja własnego szczęścia działającego. Swoboda podlegać musi ograniczeniu ze względu na konieczność ochrony analogicznych uprawnień innych ludzi. Ponadto z wolnością łączył odpowiedzialność każdego człowieka za własne postępowanie, w szczególności za wyrządzone zło i naruszanie dobra powszechnego⁵⁵.

Jednoczesne eksponowanie podmiotowości jednostki oraz przekonanie o potrzebie ochrony interesu powszechnego musiało doprowadzić do konfliktu między sprzecznymi w swojej istocie wartościami. Konieczne stało się ustalenie ich wzajemnej relacji. Szaniawski musiał postawić pytanie: Do jakiego stopnia, w imię interesu wspólnego, dopuszczalne staje się ograniczenie największego dobra człowieka otrzymanego od Opatrzności? Wszelkie ograniczenia oraz ingerencja w sferę uprawnień podmiotowych jednostki powinny cechować się umiarem, tak by wspólna egzystencja nie stawała się ciężarem i przykrą koniecznością. Szczególną rolę przypisywał prawu, które powinno być instrumentem wykorzystywanym do godzenia sprzecznych interesów członków społeczeństwa. Ostatecznie stanął na stanowisku wolności negatywnej, stwierdzając: „Wolno każdemu wszystko to czynić, czego prawa nie zabraniają”. Wszelkie zakazy powinny prowadzić do ograniczeń tylko w zakresie niezbędnym do godzenia sprzecznych dążeń indywidualnych oraz dobra powszechnego. Uzasadniając konieczność ochrony wolności jednostki przed nadmiernym ograniczeniem ze strony państwa, podkreślił, że odmienna sytuacja przeczyłaby słuszności poglądu o tworzeniu społeczeństw dla dobra ludzi. Co istotne, wolność u Szaniawskiego była przesiąknięta duchem filozofii oświeceniowej. Nie stanowiła abstrakcyjnej idei, lecz konkretną wiązkę uprawnień podmiotowych przysługujących jednostce w realiach danego społeczeństwa⁵⁶.

Ciekawą perspektywę dla definiowania idei wolności przyjął jeden z prekursorów nowoczesnego podówczaś w nauce polskiej myślenia kategoriami ekonomicznymi o zagadnieniach społeczno-politycznych, Wawrzyniec Surowiecki⁵⁷. Autorską koncepcję optymalnych rozwiązań społeczno-ekonomicznych budował w oparciu o założenia oświeceni-

⁵⁵ „Za wszystkie czyny nasze i skutki jesteśmy odpowiedzialni towarzystwu, gdy w jakikolwiek sposób towarzystwu szkodzimy”. F.K. Szaniawski, *Wiadomości początkowe...*, s. 193.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 22–24.

⁵⁷ O życiu i dorobku myśliciela szerzej: A. Gella, *Wawrzyniec Surowiecki*, Wrocław –Warszawa 1958, s. 13 i nast.; K. Chojnicka, M. Jaskólski (red.), *Słownik historii doktryn poli-*

wego empiryzmu i historyzmu, a przede wszystkim praktycznie ukierunkowanej ekonomii politycznej. Konsekwencją przyjętych źródeł inspiracji było odrzucenie norm aksjologicznych, abstrahujących od uwarunkowań istniejącej rzeczywistości. W koncepcji Surowieckiego uniwersalne wartości nie stanowiły punktu wyjścia dla optymalnego porządku społecznego. Przeciwnie. Stanowiły konsekwencję istniejącej rzeczywistości. Porządek społeczny oraz właściwie zorganizowane państwo muszą uwzględniać naturalną konstrukcję i predyspozycje jednostek. Myśliciel uważał, że własny interes oraz możliwość zaspokojenia indywidualnych potrzeb dzięki pracy pozwalającej gromadzić dobra materialne silnie motywuje człowieka do działania. Tej naturalnej predyspozycji nie stłumi ani nie zmieni żaden system, środki przymusu czy regulacje prawne. Dlatego zamiast próbować zwalczać to, co naturalne w człowieku, państwo powinno wykorzystać predyspozycje jednostek do budowy pożądanых rozwiązań organizacyjnych. Cel ten zostanie osiągnięty poprzez wdrażanie rozwiązań stymulujących ludzi do aktywności i podejmowania działań na rzecz własnego dobra. Wolność osobista, własność prywatna, kreatywność powiązana z pracą, uczciwa konkurencja oraz wolny rynek powinny stanowić fundament porządku społecznego⁵⁸.

Chociaż Surowiecki czynił wolność warunkiem koniecznym obrotu gospodarczego i wolnego rynku, koncentrował się przede wszystkim na jej wymiarze humanistycznym. Mimo że uznawał społeczeństwo za byt nadrzędny w stosunku do jego elementów składowych, wobec czego dawał pierwszeństwo interesowi grupowemu przed indywidualnym, wolność jednostki stanowiła wartość o szczególnym znaczeniu. Zyskiwała status warunku koniecznego dla rozwoju całego społeczeństwa. Była bowiem źródłem inicjatywy i kreatywności. Wpływała także korzystnie na rozwój gospodarczy. W obszarze tworzenia warunków sprzyjających ludzkiej swobodzie widział Surowiecki istotną rolę państwa. Była to przyczyna, dla której myśliciel, z gruntu sceptycznie nastawiony do zaangażowania aparatu władzy w życie gospodarcze, dopuszczał ograniczony interwencjonizm państwa⁵⁹.

Surowiecki uważał, że dzięki ustanowieniu najszerszego dopuszczalnego zakresu wolności indywidualnej w społeczeństwie dochodzi do naturalnego zrównoważenia sił i oddziaływania politycznego poszczególnych grup i warstw społecznych. Z drugiej strony rozumiał znaczenie

tycznych, Warszawa 2012, t. 5, s. 684 i nast.; U. Zagóra-Jonszta (red.), *Polska klasyczna myśl ekonomiczna na tle angielskiej i francuskiej*, Katowice 2009, s. 104 i nast.

⁵⁸ W. Surowiecki, *O upadku przemysłu i miast w Polsce*, [w:] *idem, Dzieła Wawrzyńca Surowieckiego*, Kraków 1861, s. 24, 29 i nast.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 27, 86.

interesu grupowego i nie wykluczał roli państwa jako moderatora kreującego różne obszary życia. Jednak ingerencja stanowić miała jedynie narzędzie. Ściśle łączyła się bowiem z działaniami mającymi na celu stworzenie warunków stymulujących indywidualną aktywność gospodarczą. „Tam, gdzie mieszkańcom się nie przeszkadza, tam wszystkie rodzaje przemysłu wiążą się nawzajem zyskiem i współubieganiem”⁶⁰.

Nieuzasadnione ograniczenia wolności mieszkańców stanowią, zdaniem Surowieckiego, podstawowy hamulec rozwoju państwa. Działania tego rodzaju eliminują kreatywność i przedsiębiorczość, a także osłabiają motywację jednostek do zaangażowania w podejmowane przedsięwzięcia. W omawianym zakresie myśliciel rozumował systemowo. Dowodził, że ograniczenie lub całkowite odebranie wolności osobistej przedstawicielom którejkolwiek części społeczeństwa wpływa na opóźnienie cywilizacyjne całego państwa. Dostrzegał tym samym zależności strukturalne i funkcjonalne wszystkich elementów zorganizowanej całości, za jakie uznawał społeczeństwo i państwo. Wolność stymuluje rozwój, ponieważ efekty pracy jednostek, w szczególności odkrycia i wynalazki, stają się ostatecznie dobrem wspólnym⁶¹.

350

Surowiecki był zwolennikiem własności prywatnej, która urastała w jego poglądach do rangi jednej z podstawowych instytucji konstytuujących właściwie zorganizowane państwo i stosunki społeczne. Jako reprezentant liberalizmu ekonomicznego podkreślał konieczność wprowadzenia rozwiązań sankcjonujących powszechny charakter prawa własności prywatnej. Zauważył przy tym, że dążenie do uzyskania nieograniczonego władztwa nad przedmiotami materialnymi stanowi naturalną i wrodzoną potrzebę człowieka, ściśle powiązaną z jego sferą wolności. Podkreślał jednocześnie korzystny efekt oddziaływania rywalizacji na rozwój jego potencjału intelektualnego i osobowościowego, którego wyniki wpływają ostatecznie na doskonalenie państwa. Uważał, że jest to właściwy sposób kanalizowania naturalnych instynktów człowieka⁶².

Najbardziej ortodoksyjnymi głosicielami koncepcji wolności negatywnej, formułowanej zgodnie z założeniami klasycznego liberalizmu byli kaliszanie, członkowie stronnictwa parlamentarnego uznawanego za pierwsze polskie ugrupowanie liberalne. Charakterystycznym rysem działalności stronnictwa było występowanie w roli zorganizowanej opozycji w trakcie obrad sejmowych w 1818 r. i 1820 r., podczas których bez-

⁶⁰ *Ibidem*, s. 71.

⁶¹ *Ibidem*, s. 28 i nast.

⁶² *Idem*, *Zdanie o piśmie Z.D. Chodakowskiego*, [w:] *idem*, *Dziela...*, s. 474; *idem*, *O upadku przemysłu...*, [w:] *idem*, *Dziela...*, *passim*.

ceremonialnie piętnowali przypadki nadużyć urzędniczych oraz łamanie Konstytucji przez władze państwowe i cara Aleksandra I⁶³.

Zarówno poglądy, jak i działalność polityczna członków ugrupowania wzbudza szereg kontrowersji i skrajnych ocen. Zarzucano im między innymi doktrynerstwo i brak oryginalności, pozbawienie poczucia realizmu politycznego, a nawet występowanie w roli epigonów tradycji demokracji szlacheckiej czasów I Rzeczypospolitej. Niezależnie od różnorodnych interpretacji wydaje się, że poglądy grupy polityków, działaczy społecznych i pisarzy politycznych, w szczególności Stanisława Kaczkowskiego, Alojzego Biernackiego, Teodora Morawskiego, skupionych wokół liderów ugrupowania, braci Wincentego i Bonawentury Niemojowskich, łączyło wspólne przekonanie o konieczności budowania nowoczesnego państwa na fundamencie wartości liberalnych, w tym wolności negatywnej⁶⁴.

Punktem wyjścia do tworzenia podstaw ideologicznych programu politycznego były założenia klasycznego liberalizmu francuskiego, ściślej doktryny Benjamina Constanta. Wincenty Niemojowski nie tylko przetłumaczył na język polski główne dzieło francuskiego myśliciela *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach władz publicznych*⁶⁵, ale również dokonał jego uzupełnienia o treści mające ułatwić adaptację dzieła do polskich uwarunkowań. Centralnym punktem koncepcji społeczno-politycznej kaliszan była wolność jednostki w jej negatywnym ujęciu. Składały się na nią konkretne uprawnienia podmiotowe: wolność osobista, nietykalność, nieograniczone prawo gromadzenia i posiadania własności prywatnej, wolność sumienia i wyznania, wolność słowa oraz swoboda gospodarcza. Niemojowski traktował wolność nie tylko jako fundamentalne uprawnienie podmiotowe każdego człowieka, ale również jako podstawową jego potrzebę. Podkreślał, że wolność nie została udzielona jednostkom ani z woli narodu, ani z woli monarchy. Wypływa wprost z prawa natury i jest uświęcona wolą Stwórcy wyartykułowaną w prawie Bożym. To Bóg wyposażył w wolną wolę człowieka, który powinien z posiadanej swobody uczynić najlepszy użytek⁶⁶.

Charakterystycznym rysem poglądów kaliszan było eksponowanie założeń liberalizmu politycznego, podczas gdy elementy doktryny libera-

⁶³ M. Jaskólski (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, Warszawa 2007, t. 3, s. 188 i nast.; W. Bortnowski, *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*, Warszawa 1976, s. 82 i nast.

⁶⁴ W. Bortnowski, *op. cit.*

⁶⁵ B. Constant, *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych*, tłum. W. Niemojowski, Warszawa 1831, cz. 1–2; W. Szyszkowski, *Beniamin Constant. Doktryna polityczno-prawna na tle epoki*, Toruń 1984, s. 169 i nast.

⁶⁶ W. Niemojowski, *Przedmowa tłumacza*, [w:] B. Constant, *op. cit.*, s. 1 i nast.; M. Jaskólski (red.), *op. cit.*, t. 3, s. 188 i nast.; W. Bortnowski, *op. cit.*

lizmu ekonomicznego stanowiły jedynie konsekwencję głównego wątku rozważań. Chociaż dochodzili na gruncie teoretycznym do podobnego modelu optymalnej organizacji społeczeństwa i państwa, jak czerpiący z dorobku klasycznej ekonomii politycznej reprezentanci leseferyzmu, w szczególności Dominik Krysiński, to jednak źródła ich inspiracji ideologicznej pozostawały odmienne. Kaliszanie twierdzili, że wszelkie zorganizowane formy grupowej egzystencji człowieka stanowią byty wtórne w stosunku do jednostek oraz przysługujących im naturalnych uprawnień podmiotowych. Łącząc się w społeczeństwa, a następnie tworząc państwa, ludzie podjęli działania na rzecz udoskonalenia form egzystencji. Proces ten nie może odbywać się z pogwałceniem naturalnych uprawnień jednostek, w szczególności wolności. Ich zabezpieczenie stanowi nadrzędny cel stowarzyszania się ludzi, pełni rolę głównego założenia prywatnej i publicznej moralności. Dlatego społeczeństwo, państwo oraz władza publiczna nie mają legitymacji do ingerencji w sferę wolności człowieka⁶⁷.

Porządek w państwie musi być budowany przy uwzględnieniu uprawnień podmiotowych jednostek i ma gwarantować ich poszanowanie. Według Niemojowskiego to zadanie najlepiej spełniają dwa ustroje: monarchia konstytucyjna i republika. Jednak drugi z wymienionych nie był odpowiedni dla poziomu rozwoju ówczesnych społeczeństw europejskich. Najlepszym rozwiązaniem gwarantującym ochronę uprawnień podmiotowych obywateli była monarchia konstytucyjna, ustrój łączący stabilność polityczną wynikającą z pozycji monarchy oraz ochronę przed nadużyciami władzy dzięki związaniu władzy państwowej prawem. Realną gwarancję ochrony uprawnień podmiotowych miała dać również wolność słowa i druku. Podążając za Constantem, Niemojowski podkreślał kluczowe znaczenie opinii publicznej w działaniach mających na celu powstrzymanie nosicieli władzy publicznej przed nadużyciami⁶⁸.

Wybitnym przedstawicielem postępowej myśli społeczno-ekonomicznej i politycznej okresu Królestwa Polskiego był pisarz, wykładowca akademicki, członek Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i deputowany na Sejm Królestwa Polskiego Dominik Krysiński. Poglądy myśliciela zaliczane są do szeroko pojmowanego nurtu liberalizmu polskiego. Często stawiany jest w jednym szeregu z kaliszanami jako reprezentant legalnej opozycji występującej w obronie przestrzegania Konstytucji Królestwa Polskiego. Jednak chociaż ich poglądy w swojej wymowie bywają zbliżone, to źródła inspiracji były odmienne. O ile bowiem kali-

⁶⁷ W. Niemojowski, *op. cit.*; M. Jaskólski (red.), *op. cit.*, t. 3, s. 188 i nast.; W. Bortnowski, *op. cit.*

⁶⁸ *Ibidem*.

szanie dokonywali recepcji, często mechanicznej, doktryny współczesnego im francuskiego liberalizmu politycznego, w szczególności poglądów Constanta, o tyle dla Krysińskiego punktem wyjścia były założenia klasycznej ekonomii politycznej, wyznaczone przez prace Adama Smitha i Jean-Baptiste Saja, w szczególności ich wersja leseferyzmu⁶⁹.

Krysiński uznawał model monarchii konstytucyjnej za optymalne rozwiązanie ustrojowe, które nie tylko wpływa korzystnie na budowę silnego państwa, ale również zabezpiecza uprawnienia podmiotowe obywateli. Ład konstytucyjny stawał się gwarantem swobód osobistych, ekonomicznych i politycznych jednostki. Założeniami ustrojowymi o znaczeniu kluczowym dla siły państwa oraz szczęścia obywateli, będącymi gwarancją właściwie zorganizowanego porządku społeczno-ekonomicznego, były: utworzenie rządu reprezentacyjnego, poszanowanie praworządności, wolność polityczna i ekonomiczna obywateli oraz ich równość wobec prawa, a także własność prywatna i swoboda gospodarcza⁷⁰.

Konsekwencją eksponowania powyższych zasad było przyjęcie liberalnego modelu wolności jednostki. Myśliciel podkreślał przede wszystkim istnienie nienaruszalnej sfery swobody jednostki, przestrzeni wolnej od ingerencji państwa. W poglądach Krysińskiego można wyróżnić trzy wymiary wolności człowieka: osobisty, ekonomiczny i polityczny. W sferze osobistej wykluczał jakąkolwiek ingerencję zewnętrzną. Człowiek dysponuje władztwem samego siebie i powinien rozporządzać sobą według własnego uznania. Przykładem owej swobody może być wolność sumienia i wyznania. Z kolei skutkiem leseferyzmu była wolność gospodarcza. Naturalną konsekwencją preferowanej gospodarki wolnorynkowej, jednocześnie pełniącą rolę materialnego zabezpieczenia wolności jednostki, była własność prywatna. Stanowiła ona w oczach myśliciela podstawę faktycznej niezależności. Trzeci wymiar wolności – uprawnienia polityczne jednostek – stanowiły instrumenty realnego wpływu obywateli na kształt porządku społeczno-ekonomicznego i polityczno-prawnego w państwie, a tym samym współdecydowania i współodpowiedzialności za dobro wspólne. Jego fundamentem był dobrobyt możliwie największej części społeczeństwa. Myśliciel uważał, że przyjęcie

⁶⁹ S. Szeffler, *Wstęp*, [w:] D. Krysiński, *Wybór pism*, Warszawa 1956, s. V i nast.; M. Jaśkowski (red.), *op. cit.*, t. 3, s. 449–452.

⁷⁰ D. Krysiński, *O ekonomii politycznej*, [w:] *idem*, *Wybór...*, s. 25 i nast.; *idem*, *Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego*, [w:] *idem*, *Wybór...*, s. 83 i nast.; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984, s. 21 i nast.; T. Chinciński, *Dominik Krysiński (1785–1853) na tle polskiej myśli konserwatywnej*, Toruń 2001, s. 178 i nast.; U. Zagóra-Jonszta (red.), *op. cit.*, s. 111 i nast.

powyższych rozwiązań dawałoby jednostkom szeroki zakres swobody oraz ochronę przed despotyzmem władzy⁷¹.

Interesującym przejawem twórczości w obszarze myśli społeczno-ekonomicznej, a częściowo również politycznej, przypadającej na ostatnią dekadę omawianego okresu, a więc lata 20. XIX w., jest dorobek Fryderyka Skarbka⁷². Myśliciel ten, uznawany za najwybitniejszego polskiego ekonomistę pierwszej połowy XIX w., jako punkt wyjścia do formułowania własnych poglądów przyjął tezy klasyków ekonomii politycznej, w szczególności Smitha, Davida Ricardo, Saya i Jeana Ch.L. Simonde de Sismondiego. Na tak przygotowanym gruncie formułował założenia własnego systemu społeczno-ekonomicznego uwzględniającego rodzime uwarunkowania. Ostatecznie stanął na stanowisku umiarkowanego liberalizmu. Głównym założeniem systemu społeczno-ekonomicznego i politycznego Skarbka było budowanie silnego państwa w oparciu o system gospodarki kapitalistycznej, uzupełniony o akceptację ograniczonego interwencjonizmu państwowego w obszarze procesów gospodarczych. Ustępstwa na rzecz etatyzmu państwowego były przy tym podyktowane świadomością istnienia słabych stron systemu kapitalistycznego⁷³.

Zainteresowania konkretnymi obszarami rzeczywistości politycznej oraz sposób rozłożenia akcentów w poglądach Skarbka spowodowały, że koncentrował się głównie na wolności ekonomicznej. Jako właściwe posunięcie uznawał maksymalizację swobody jednostek w tym obszarze. Twierdził, że pozytywne efekty pracy, kreatywności i przedsiębiorczości ludzkiej uzyskują pełnię swych możliwości w nieskrępowanej nadmiernymi ograniczeniami działalności gospodarczej. Uważał, że najlepsze byłoby społeczeństwo oparte na „silnej klasie przemysłowych ludzi”. Jako podstawę wolności człowieka uznawał własność prywatną, która decyduje o materialnym wymiarze realnej autonomii jednostki. Z tego względu postulował tworzenie podstaw ekonomicznej niezależności najniższych warstw społecznych, w szczególności włościan. Uważał, że cel ten można osiągnąć poprzez oczynszowanie chłopów oraz udzielanie im preferencyjnych kredytów inwestycyjnych⁷⁴.

⁷¹ D. Krysiński, *O ekonomii...*, s. 2 i nast.; *idem*, *Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego*, [w:] *idem*, *Wybór...*, s. 83 i nast.; L. Guzicki, S. Żurawicki, *op. cit.*, s. 21 i nast.; T. Chinciński, *op. cit.*, s. 178 i nast.; U. Zagóra-Jonszta (red.), *op. cit.*, s. 111 i nast.

⁷² K. Chojnicka, M. Jaskólski (red.), *op. cit.*, t. 5, s. 422–424; E. Kundera (red.), *Słownik historii myśli ekonomicznej*, Kraków 2004, s. 185–186.

⁷³ F. Skarbek, *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, Warszawa 1955, t. 1, s. 31 i nast., t. 2, s. 9 i nast.; L. Guzicki, S. Żurawicki, *op. cit.*, s. 32 i nast.; U. Zagóra-Jonszta (red.), *op. cit.*, s. 123 i nast.

⁷⁴ F. Skarbek, *op. cit.*, t. 1, s. 31 i nast., t. 2, s. 9 i nast.; L. Guzicki, S. Żurawicki, *op. cit.*, s. 32 i nast.; U. Zagóra-Jonszta (red.), *op. cit.*, s. 123 i nast.

Od wolności pozytywnej i złotej wolności szlacheckiej ku wolności od...

Porównanie poglądów na temat wolności jednostki postępowych przedstawicieli polskiej myśli politycznej dobrego Sejmu Wielkiego oraz pierwszych dekad XIX w. pozwala dostrzec, jak ewoluował sposób jej pojmowania w wyniku zmieniającego się kontekstu spowodowanego postępującymi przemianami polityczno-prawnymi i społeczno-gospodarczymi. Przedstawione przykłady koncepcji formułowanych przez postępowych myślicieli epoki oświecenia w Polsce pokazują, że chociaż trudno odmówić ich autorom troski o los państwa oraz jednostki, to starania o poprawę Rzeczypospolitej odbywały się jednak w granicach wyznaczonych interesami dominującej ówczesnie części społeczeństwa, czyli szlachty oraz wielkich rodów magnackich. Nadal silnie zakorzenione było postrzeganie istoty autonomii jednostki w kategoriach wolności pozytywnej i wolności neorzymskiej. Zaczęły się jednak pojawiać głosy na rzecz wolności negatywnej⁷⁵.

Rozważania wokół wolności nie tyle miały na celu wypracowanie form jej ochrony przed zakusami władzy zgodnie z założeniami doktryny liberalnej, ile raczej stanowiły element pomysłów zreformowania ustroju państwa, pozwalającego przezwyciężyć narosłe patologie życia publicznego oraz zagwarantować ochronę elementarnych podstaw egzystencji niższych warstw społecznych przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowej dominującej pozycji szlachty. Reformatorzy, o ile wspominali o autonomii jednostki wobec zewnętrznej ingerencji, czynili to w imię humanitaryzmu, nakazującego traktować każdego człowieka jak podmiot, a nie przedmiot lub w trosce o potrzebę budowy nowoczesnego państwa, w którym społeczeństwo będzie tworzyło organiczną całość. Niejednokrotnie w poglądach odwoływano się do argumentu nakazującego uwzględnić miejsce i rolę poszczególnych jednostek i stanów, pozwalających udoskonalić funkcjonowanie całości. W sposób zatem wyraźny pojawiały się elementy interpretacyjne charakterystyczne dla wolności pozytywnej. Każdy członek społeczeństwa powinien znaleźć dla siebie odpowiednie w nim miejsce, stosownie do swojego przeznaczenia. Wolność nie była zatem utożsamiana przede wszystkim z wyraźnie wyznaczoną sferą autonomii, przestrzeni niezależnej od wpływów zewnętrznych. Wiązała się raczej z realizacją celów każdego indywidualnego bytu zgodnie z jego predestynacją. Nawet jeżeli Staszic lub Kołłątaj żądali dla

⁷⁵ Na kwestię tę zwrócił uwagę Jerzy Szacki. Zob.: *idem, Liberalizm po komunizmie*, Warszawa 1994, s. 56 i nast.

każdej jednostki, niezależnie od pochodzenia stanowego, wyraźnie określonego obszaru autonomii, pierwszy robił to w związku z założeniami propagowanego modelu gospodarczego wynikającego z fizjokratyzmu, drugi zaś w imię tworzenia organicznie powiązanej wspólnoty. Dlatego jeśli upominali się o autonomię jednostek oraz lepsze traktowanie upośledzonych warstw społecznych, nie czynili tego w imię propagowania wolności w jej ujęciu negatywnym. Był to, co najwyżej, wtórny element szerszego projektu, za jaki uznawali zreformowanie państwa. Autonomia jednostki – tak, ale tylko w granicach pozwalających stworzyć optymalny ład społeczny w istniejących, aczkolwiek udoskonalonych, uwarunkowaniach ustrojowych. Pomimo pewnych refleksów wolności liberalnej w poglądach postępowych myślicieli epoki, w szczególności w związku z dużą popularnością fizjokratyzmu⁷⁶ za sprawą Kołłątaja czy Strojnowskiego i częściowo popularyzatorów doktryny Locke’a⁷⁷, na poprawie, a nie całkowitej zmianie istniejącego porządku społecznego koncentrowały się głównie propozycje reformatorów I Rzeczypospolitej.

356

Słuszny w kontekście powyższych rozważań wydaje się pogląd Berlina, który wskazuje, że w historii często dochodziło do pomieszania wolności z pragnieniem statusu i uznania danej grupy społecznej. Myśliciel ten zauważył, że ludzie niejednokrotnie podejmowali walkę o poprawę swojego statusu społecznego w imię walki o wolność. W praktyce chodziło im raczej o uzyskanie prawa do uznania ich za podmiot, a nie przedmiot, o uzyskanie warunków egzystencji, które nie uwłaczałyby ludzkiej godności. Ponadto autor ten wskazał, że fundamentalnym założeniem naukowym XVIII w. było poszukiwanie ogólnych prawidłowości pozwalających przewidzieć i uporządkować funkcjonowanie zbiorowości ludzkich. Ich celem było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Jak powinien być zorganizowany świat i jakie każda jednostka powinna zająć w nim miejsce w związku z przypisaną jej rolą, aby dane rozwiązanie można było uznać za optymalne z punktu widzenia uniwersalnego porządku?⁷⁸ Od tych dążeń nie byli wolni również polscy myśliciele postępowi tego okresu.

Czy zatem analizując dyskusję podczas Sejmu Wielkiego wokół statusu chłopów i mieszczan, a więc pozostałych poza uprzywilejowaną szlachtą członków społeczeństwa Rzeczypospolitej, faktycznie mówiono o wolności? Odpowiadając na to pytanie, należy stwierdzić, że dyskusja w tym obszarze toczyła się przede wszystkim wokół wolności pozy-

⁷⁶ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 16.

⁷⁷ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina...*, s. 18.

⁷⁸ I. Berlin, *op. cit.*, s. 170–172.

tywnej oraz redefinicji pozycji członków stanów nieuprzywilejowanych zgodnie z duchem humanitaryzmu.

Drugim zagadnieniem, które należałoby podsumować, jest etos neorzymskiej wolności obywatelskiej. Niewątpliwie staropolska tradycja, poszukiwanie starożytnych korzeni ustroju Rzeczypospolitej⁷⁹, a także utrwalona atencja dla republikanizmu wyznaczonego równością wewnątrz stanu szlacheckiego, czyniły wspomnianą koncepcję bardzo trwałym elementem polskiej myśli politycznej. Przez wiele lat w powszechnej świadomości szlachty największym zagrożeniem dla wolności nie były agresywne mocarstwa ościennie, lecz monarcha⁸⁰. Dlatego wszelkie próby jakichkolwiek reform stan polityczny traktował jako zamach na swoją wolność i dążenie do *absolutum dominium*. Co ciekawe, pierwotnie złota wolność szlachecka nie była utożsamiana z samowolą i anarchią. Była definiowana jako oparta na cnotach moralnych zdolność do współdecydowania i współodpowiedzialności za losy państwa. Zmianę w pojmowaniu tej idei spowodowały dopiero liczne nadużycia, które ostatecznie doprowadziły do nadania jej pejoratywnego zabarwienia.

W konsekwencji obraz wolności w poglądach postępowych myślicieli doby Sejmu Wielkiego jawi nam się następująco. Po pierwsze reformatorzy nie wychodzili poza ramy nakreślone przez ustrój Rzeczypospolitej. Po drugie w obszarze rozważań poświęconych pozycji upośledzonych stanów Rzeczypospolitej możemy mówić co najwyżej o wolności pozytywnej wraz z żądaniem przyznania chłopom i mieszczanom statusu nadającego członkom upośledzonych stanów uprawnienia podmiotowe zgodne ze szlankarowymi ideami oświeceniowymi, w szczególności humanitaryzmu. W przypadku szlachty wreszcie wolność wraz ze wszystkimi przywilejami, chociaż wyznaczała szeroką sferę autonomii członków stanu, faktycznie nie była konsekwencją recepcji na gruncie polskiej myśli politycznej koncepcji wolności negatywnej, a jedynie wynikającym ze specyfiki staropolskiej tradycji szczególnym przypadkiem neorzymskiej wolności obywatelskiej, czyli rodzimej wersji republikanizmu. Z tym zapewne wiązał się również często spotykany w polskiej myśli politycznej tego okresu podział na wolność cywilną i polityczną⁸¹. Koncepcja wolności liberalnej zaczynała dopiero torować sobie drogę do świadomości szerszego kręgu myślicieli, w szczególności za sprawą doktryny prawa natury, pism Johna Locke'a oraz fizjokratów⁸².

⁷⁹ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina...*, s. 22.

⁸⁰ H. Olszewski, *op. cit.*, s. 12.

⁸¹ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina...*, s. 40 i nast.; *idem*, *Wolność...*, s. 38 i nast., s. 57–59.

⁸² Grześkowiak-Krwawicz uważa, że w dobie Sejmu Wielkiego jedynie Józef Pawlikowski, zrywając z tradycją szlacheckiego republikanizmu, w pełni głosił koncepcję wolności negatywnej. Zob.: *idem*, *Regina...*, s. 45; *idem*, *Wolność...*, s. 53–54.

Powyższy wniosek potwierdza treść Uniwersału Połanieckiego wydanego 7 maja 1794 r. W dokumencie tym pod wpływem narastającego zagrożenia ostatecznym unicestwieniem niepodległego bytu Rzeczypospolitej, a więc w sytuacji krytycznej, Tadeusz Kościuszko zdecydował się na wyraźną deklarację przyznającą wolność osobistą wszystkim chłopom⁸³. Deklarację tę należy uznać za instrumentalne działania polityczne, gdyż naczelnik dążył do szerszego zaangażowania w walki powstańcze szerokich rzesz społeczeństwa. Co istotne, jak zauważają niektórzy badacze, nawet wtedy reprezentanci rodzimej postępowej myśli politycznej, pomimo odwoływania się do doświadczeń rewolucji amerykańskiej i francuskiej, nie zdołali wyzwolić się z wpływu tradycji rodzimej myśli politycznej⁸⁴.

W zestawieniu z koncepcjami formułowanymi przez polskich myślicieli politycznych w drugiej połowie XVIII w. odmiennie rysuje się kształt idei wolności w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Treść Konstytucji nadanych w 1807 r. i 1815 r., a także wprowadzenie Kodeksu Napoleona stworzyły odmienny kontekst instytucjonalny dla interpretacji podstawowych idei. Narzucona niejako z zewnątrz gruntowna zmiana ustrojowa doprowadziła do przeniesienia przez postępowych myślicieli akcentów rozważań poświęconych wolności z koncepcji pozytywnej i neorzymskiej na liberalną wolność w jej ujęciu negatywnym. Koncepcje Staszica, Kołłątaja czy Wybickiego stały się anachroniczne. Nie znaczy to oczywiście, że całkowicie uległy marginalizacji. Pozostałości staropolskiego myślenia o wolności odnaleźć można w koncepcjach przedstawicieli środowisk reakcyjnych oraz konserwatywnych. W pierwszym przypadku reprezentatywnym przykładem mogą być poglądy Józefa Kalasantego Szaniawskiego, w drugim Adama Jerzego ks. Czartoryskiego.

Wprowadzane przy silnym oporze środowisk zachowawczych zmiany ustrojowe nie byłyby jednak w stanie w krótkim czasie doprowadzić do zrewidowania postrzegania idei wolności. Bardzo istotne znaczenie dla tego procesu miało coraz silniejsze oddziaływanie nowoczesnych zachodnich nurtów polityczno-prawnych. Niewątpliwie kluczowa była francuska myśl prawnicza, a w szczególności liberalno-burżuazyjny w swoim fundamencie ideologicznym Kodeks Napoleona. Wokół niego zaczęła koncentrować się działalność naukowa wielu wybitnych prawników polskich z Franciszkiem Ksawerym Szaniawskim i Janem Wincentym Bandtkiem na

⁸³ B. Sobolowa (oprac.), *Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym*, Warszawa 1985, s. 24.

⁸⁴ A. Grześkowiak-Krwawicz, *Regina...*, s. 331 i nast.

czele. Drugim szczególnie silnym źródłem wpływającym na zmianę sposobu pojmowania idei wolności była ekonomia polityczna i jej fundament – liberalizm ekonomiczny, zarówno w jej pierwotnej, angielskiej formie, jak również w wersji zwulgaryzowanej – francuskiej i niemieckiej. Koncepcje te częściowo wspierały, a częściowo wypierały nieco przestarzałą już, aczkolwiek bardzo popularną na ziemiach polskich doktrynę fizjokratyzmu. Do postępowych myślicieli czerpiących swoją inspirację z tego źródła należy zaliczyć Surowieckiego, Rembielińskiego, Krysińskiego i Skarbka. Na tym tle niezbyt okazale prezentuje się siła oddziaływania doktryny liberalizmu politycznego na polską myśl polityczną. W zasadzie w pierwszych dekadach XIX w. z jej dorobku korzystali jedynie kaliszanie.

Podsumowując rozważania poświęcone ewolucji koncepcji wolności w poglądach polskich myślicieli postępowych drugiej połowy XVIII i początku XIX w., należy stwierdzić, że odmienny kontekst rozważań, spowodowany zmianą sytuacji politycznej, w jakiej znaleźli się Polacy, jak również gwałtownymi przemianami dziejowymi zachodzącymi w Europie za sprawą rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich, doprowadził do gruntownej zmiany w interpretacji przedmiotowej idei w rodzimej myśli politycznej. Poglądy, które były uznawane za postępowe, wręcz rewolucyjne w czasie Sejmu Wielkiego, kilka dekad później były już odczytywane jako przejaw tradycjonalizmu i nostalgicznego wspomnienia o świetności dawnej Rzeczypospolitej. Zasadne jest zatem stwierdzenie, że przezwyciężenie dominacji wolności w jej ujęciu pozytywnym i neorzymskim przez koncepcję wolności negatywnej w polskiej myśli politycznej nie nastąpiło podczas Sejmu Wielkiego, lecz w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego.

Bibliografia

- Bardach J. (red.), *Historia państwa i prawa Polski*, t. 2: *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1966.
- Bardach J. (red.), *Historia państwa i prawa Polski*, t. 3: *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981.
- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, tłum. J. Jedlicki, Warszawa 1991.
- Bernacki W., *Myśl polityczna I Rzeczypospolitej*, Kraków 2011.
- Bortnowski W., *Kaliszanie. Kartki z dziejów Królestwa Polskiego*, Warszawa 1976.
- Chinciński T., *Dominik Krysiński (1785–1853) na tle polskiej myśli konserwatywnej*, Toruń 2001.
- Chojnicka K., Jaskólski M. (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 5, Warszawa 2012.

- Constant B., *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych*, tłum. W. Niemojowski, cz. 1–2, Warszawa 1831.
- Dekret Fryderyka Augusta z 21 grudnia 1807 r., „Dziennik Departamentowy Bydgoski” 1808, nr 1, s. 4–9.
- Gella A., *Wawrzyniec Surowiecki*, Wrocław–Warszawa 1958.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku*, Gdańsk 2006.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII w.*, [w:] J. Kloczkowski (red.), *Wolność i jej granice. Polskie dylematy*, Kraków 2007, s. 37–59.
- Guzicki L., Żurawicki S., *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984.
- Jaskólski M. (red.), *Słownik historii doktryn politycznych*, t. 3, Warszawa 2007.
- Jezierski F.K., *Katechizm o tajemnicach rządu polskiego*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 2003, s. 3–14.
- Jezierski F.K., *Niektóre wyrazy porządkiem abecadła zebrane i stosownymi do rzeczy uwagami objaśnione*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 2003, s. 16–24.
- Jezierski F.K., *Wyznanie rządu polskiego*, [w:] B. Leśnodorski (oprac.), *Kuźnica Kołłątajowska. Wybór źródeł*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 2003, s. 15.
- Kallas M. (red.), *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 1, Warszawa 1990.
- Kania R., *Myśl polityczno-prawna Franciszka Ksawerego Szaniawskiego (1768–1830)*, Płock 2012.
- Kania R., *Usprawnić państwo. Myśl społeczno-polityczna Rajmunda Rembielińskiego*, Płock 2015.
- Klosko G. (red.), *The Oxford Handbook of the History of Political Philosophy*, Oxford 2011.
- Kołłątaj H., *Do Stanisława Małachowskiego referendarza koronnego anonima listów kilka*, t. 1, Warszawa 1954.
- Kołłątaj H., *Prawo polityczne narodu polskiego*, t. 2, Warszawa 1954.
- Konstytucja 3 Maja 1791 r.*, [w:] J. Kowecki (oprac.), *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia przyjaciół Konstytucji*, Warszawa 1981, s. 79–101.
- Krysiński D., *Niektóre myśli o nauce gospodarstwa narodowego*, [w:] D. Krysiński, *Wybór pism*, Warszawa 1956, s. 83–107.
- Krysiński D., *O ekonomii politycznej*, [w:] D. Krysiński, *Wybór pism*, Warszawa 1956, s. 25–44.
- Kundera E. (red.), *Słownik historii myśli ekonomicznej*, Kraków 2004.
- Niemojowski W., *Przedmowa tłumacza*, [w:] B. Constant, *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych*, tłum. W. Niemojowski, cz. 1, Warszawa 1831, s. 1–57.
- Olszewski H., *Doktryna złotej wolności i spory o jej spuściznę*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 2, s. 3–17.
- Popławski A., *Zbiór niektórych materii politycznych*, Warszawa 1774.

- Rembieliński R., *Niektóre ogólne uwagi nad ekonomią polityczną i jej główną częścią – finansami*, [w:] A. Barszczewska-Krupa (red.), *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 177–182.
- Rembieliński R., *Projekt polepszenia stanu włościańskiego w Księstwie Warszawskim. Uwagi przedwstępne*, [w:] A. Barszczewska-Krupa (red.), *Rajmund Rembieliński. Jego czasy i jego współcześni*, Warszawa 1989, s. 160–176.
- Skarbek F., *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, t. 1–2, Warszawa 1955.
- Sobociński W., *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964.
- Sobolowa B. (oprac.), *Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym*, Warszawa 1985.
- Sójka-Zielińska K., *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2008.
- Staszic S., *Przestrogi dla Polski*, [w:] S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. 1, Warszawa 1954, s. 175–343.
- Staszic S., *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego*, [w:] S. Staszic, *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. 1, Warszawa 1954, s. 9–172.
- Stroynowski H., *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki politycznej i Prawa Narodów*, Warszawa 1805.
- Surowiecki W., *O upadku przemysłu i miast w Polsce*, [w:] W. Surowiecki, *Dzieła Wawrzyńca Surowieckiego*, Kraków 1861, s. 33–246.
- Surowiecki W., *Zdanie o piśmie Z.D. Chodakowskiego pod tytułem „O Słowiańszczyźnie przedchrześcijańskiej”*, [w:] W. Surowiecki, *Dzieła Wawrzyńca Surowieckiego*, Kraków 1861, s. 367–376.
- Szacki J., *Liberalizm po komunizmie*, Warszawa 1994.
- Szaniawski F.K., *Statyka prawa czyli nauka porównywań w prawie przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*, Warszawa 1819.
- Szaniawski F.K., *Wiadomości początkowe w Nauce prawa przez X. Szaniawskiego D.O.P. i Professora w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie*, Warszawa 1817.
- Szeffler S., *Wstęp*, [w:] D. Krysiński, *Wybór pism*, Warszawa 1956, s. V–XXXV.
- Szlachta B., *Zapoznane dziedzictwo polityczne Zachodu?*, [w:] Q. Skinner, *Wolność przed liberalizmem*, tłum. A. Czarnecka, Toruń 2013, s. 7–23.
- Szyszkowski W., *Beniamin Constant. Doktryna polityczno-prawna na tle epoki*, Toruń 1984.
- Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z 27 listopada 1815 r.*, [w:] S. Kieniewicz (oprac.), *Przemiany społeczne i gospodarcze w Królestwie Polskim (1815–1830)*, Warszawa 1951, s. 56–84.
- Ustawa Konstytucyjna Księstwa Warszawskiego z 22 lipca 1807 r.*, [w:] *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. 1, Warszawa 1810, s. I–XLVII.
- Wybicki J., *Myśli polityczne o wolności cywilnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Zagóra-Jonszta U. (red.), *Polska klasyczna myśl ekonomiczna na tle angielskiej i francuskiej*, Katowice 2009.